

Katowice, dnia 15.03.2021 r.

**Trybunał Konstytucyjny**  
**Al. Jana Christiana Szucha 12 a**  
**00-918 Warszawa**

**Sygn. akt Ts 84/20**

**Skarżąca:**

M Sp. z o.o. z siedzibą w T, reprezentowana przez pełnomocnika wyznaczonego z urzędu, radcę prawnego Tomasza Szaflarskiego (nr KT 3268), z kancelarii Szaflarscy Kancelaria Radców Prawnych Tomasz Szaflarski Jacek Szaflarski Spółka Jawna, z siedzibą w Katowicach, adres siedziby: ul. ks. bpa Herberta Bednorza 1, 40-384 Katowice.

**Pismo procesowe skarżącej**

Działając jako pełnomocnik wyznaczony z urzędu dla skarżącej – M sp. z o.o., z siedzibą w T (postanowienie Sądu Rejonowego w T z dnia .02.2018 r. – sygn. akt o ustanowieniu pełnomocnika dla M sp. z o.o. oraz pismo Okręgowej Izby Radców Prawnych w K z dnia .03.2018 r. o wyznaczeniu pełnomocnika z urzędu, - w aktach sprawy), w imieniu skarżącej, w odpowiedzi na argumentację zawartą w stanowisku Sejmu RP, strona pragnie uzupełnić swoje stanowisko zawarte w skardze i podnosi jak niżej.

W przedmiocie zachowania terminu do wniesienia skargi konstytucyjnej Sejm RP wskazał w stanowisku zawartym w piśmie z dnia 22 lutego 2021 r., że termin złożenia skargi konstytucyjnej został dochowany. Z zawartymi w tym zakresie wnioskami należy się zgodzić, przy czym dla szerszej perspektywy wykładni przepisów związanych z terminem wniesienia skargi w sytuacji zmiany ustanowionego w sprawie pełnomocnika z urzędu należałoby przywołać rozważania Sądu Najwyższego w zakresie daty od jakiego biegnie faktycznie termin do dokonania czynności procesowej.

Powołane niżej stanowisko Sądu Najwyższego nie dotyczy wprost sytuacji stanowiącej przedmiot rozważań w niniejszym postępowaniu, ale wskazuje na kontekst w jakim

Szaflarscy Kancelaria Radców Prawnych  
Tomasz Szaflarski Jacek Szaflarski Spółka Jawna  
ul. ks. bpa Herberta Bednorza 1, 40-384 Katowice

tel. 508 277 555, 511 489 333  
kancelaria@szaflarscy.pl  
www.szaflarscy.pl

należy rozpoznać powyższą kwestię w demokratycznym państwie prawa. SN w Postanowieniu z dnia 27 czerwca 2000 r. Sygn. Akt I CZ 62/00 wywiódł :

*W tej sytuacji za dzień, w którym ustała przyczyna uchybienia terminu do wniesienia kasacji w rozumieniu art. 169 § 1 in fine k.p.c. należało uznać dzień, w którym adwokat ustanowiony pełnomocnikiem dla wnioskodawcy miał rzeczywistą możliwość wniesienia kasacji. Możliwość taką adwokat miał zaś dopiero po zapoznaniu się z aktami sprawy, ze stanowiskiem wnioskodawcy co do zakresu kasacji i po sporządzeniu kasacji ( ... ). Dlatego w takim wypadku za dzień, w którym ustała przyczyna do wniesienia kasacji w rozumieniu art. 169 § 1 in fine k.p.c. należy uznać nie dzień zawiadomienia adwokata o ustanowieniu go pełnomocnikiem, ale dzień, w którym miał on rzeczywistą możliwość wniesienia kasacji, nie późniejszy jednak od dnia zawiadomienia go o ustanowieniu*

Podobnie wskazał SN w Postanowieniu z dnia 10 sierpnia 2006 r. Sygn. Akt V CZ 62/06 w którym wywiedziono: **przyczyna uchybienia terminowi do wniesienia kasacji przez pełnomocnika ustanowionego przez sąd (art. 169 § 1 in fine k.p.c.) ustaje w dniu, w którym miał on rzeczywistą możliwość wniesienia kasacji, a nie w dniu dowiedzenia się, przez niego o wyznaczeniu go pełnomocnikiem.** W uzasadnieniu tego postanowienia wskazał, że **możliwość taką adwokat miał dopiero po zapoznaniu się z aktami sprawy i stanowiskiem strony.**

Wśród głosów judykatury najczęściej powoływane jest też stanowisko SN zawarte w postanowieniu z dnia 29 kwietnia 2009 r. Sygn. Akt II CZ 21/09 w którym wywiedziono: **Przewidziany w art. 169 § 1 k.p.c. tygodniowy termin do złożenia wniosku o przywrócenie terminu biegnie od daty ustania przyczyny uchybienia terminowi.** Kwestia sposobu określenia początku biegu terminu do złożenia wniosku o przywrócenie terminu do wniesienia skargi kasacyjnej w sytuacji, w której wiadomość o wyznaczeniu pełnomocnika z urzędu dotarła do niego po upływie przepisanej terminu do wniesienia tego środka, była już przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego. Początkowo w orzecznictwie zarysowała się w tej kwestii rozbieżność stanowisk (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 17 listopada 1998 r., II UZ 122/98, OSNAPiUS 1999, nr 22, poz. 736, z dnia 27 czerwca 2000 r., I CZ 62/00, OSNC 2001, nr 1, poz. 7, z dnia 11 października 2001 r., IV CZ 163/01, OSNC 2002, nr 5, poz. 70 i z dnia postanowienie z dnia 4 marca 2005 r., II UZ 72/04, OSNP 2005, nr 20, poz. 325). Na wniosek Rzecznika Praw Obywatelskich, rozbieżności te zostały rozstrzygnięte przez skład siedmiu sędziów Sądu Najwyższego, który w uchwale z dnia 17 lutego 2009 r., III CZP 117/08 (Biul. SN 2009, nr 2, s. 8), **przyjął, że przyczyna uchybienia terminowi do wniesienia skargi kasacyjnej przez pełnomocnika ustanowionego przez sąd ustaje w czasie, w którym ma on możliwość jej wniesienia, nie później jednak niż z upływem dwóch**

miesiący od dnia zawiadomienia go o ustanowieniu pełnomocnikiem. W uzasadnieniu Sąd Najwyższy podkreślił, że na tle określonego w art. 169 § 3 k.p.c. wymogu równoczesnego dokonania, wraz z wnioskiem o przywrócenie terminu, czynności procesowej należy przyjąć, że **ocena ustania przyczyny uchybienia terminowi powinna pozostawać w ścisłym związku z ustaleniem w zakresie realnej możliwości dopełnienia określonej czynności procesowej. Dopóki możliwość ta nie ma rzeczywistego charakteru, dopóty nie można mówić o ustaniu przeszkody uniemożliwiającej dokonanie czynności procesowej, a więc o ustaniu przyczyny uchybienia terminowi.** Trzeba przy tym uwzględnić, że skarga kasacyjna jest środkiem charakteryzującym się wysokim stopniem sformalizowania oraz że sporządzenie jej przez adwokata lub radcę prawnego poprzedzać musi zapoznanie się z aktami sprawy oraz ze stanowiskiem strony co do zakresu skargi. Czynności te powinny być wykonane bez nieuzasadnionej zwłoki, ale także z należyłą starannością i dbałością o interes reprezentowanej strony.

(... ) W tej sytuacji trzeba zgodzić się z zarzutem naruszenia art. 169 § 1 k.p.c., gdyż Sąd Apelacyjny **nie połączył momentu ustania przyczyny uchybienia terminowi do wniesienia skargi kasacyjnej z faktyczną możliwością jej wniesienia** przez pełnomocnika. Natomiast stanowisko łączące ustanie przeszkody do wniesienia skargi kasacyjnej z powzięciem wiadomości o wyznaczeniu danej osoby pełnomocnikiem prowadzi do rezultatów sprzecznych z zasadą równych praw stron w postępowaniu cywilnym. Konkludując ten wątek rozważań należy stwierdzić, że żalący nie uchybił tygodniowemu terminowi z art. 169 § 1 k.p.c.

Przechodząc do rozważenia drugiego z podniesionych zarzutów, trzeba podkreślić, że, zgodnie z art. 169 § 2 k.p.c., w piśmie zawierającym wniosek o przywrócenie terminu należy uprawdopodobnić okoliczności uzasadniające wniosek. Instytucja uprawdopodobnienia – jak zauważył Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 11 stycznia 2006 r., II CNP 13/05 – występuje w wielu przepisach, np. art. 50, art. 243, art. 7301 k.p.c., jednakże w żadnym z nich nie została określona ani co do istoty, ani charakteru. Jedynie art. 243 k.p.c. stanowi, że **zachowanie szczegółowych przepisów o postępowaniu dowodowym nie jest konieczne, ilekroć ustawa przewiduje uprawdopodobnienie zamiast dowodu.** W doktrynie przyjmuje się, że uprawdopodobnienie jest niższym stopniem pewności. Z prawdopodobieństwem mamy do czynienia wówczas, gdy istnieją podstawy do przyjęcia pewnego stanowiska, mimo nieusuniętych wątpliwości, z wysokim prawdopodobieństwem – gdy wszelkie istotne wątpliwości zostaną usunięte, a z pewnością – **gdy zostały usunięte wszystkie możliwe wątpliwości** (zob. OSNC 2006, nr 6, poz. 110). W świetle powyższej wykładni, którą skład orzekający Sądu Najwyższego w pełni podziela, **należy przyjąć, że złożenie przez pełnomocnika powoda oświadczenia, że – ze względu na (...) dopiero w dniu 8 września 2008 r. dysponował wiedzą umożliwiającą mu sporządzenie skargi**

*kasacyjnej, czyni zadość wymaganiu uprawdopodobnienia okoliczności uzasadniających wnioszek o przywrócenie terminu.*

Przenosząc powyższe wywody na grunt niniejszego postępowania wskazać należy, iż dla rozważenia czy doszło do dalszego biegu terminu do wniesienia skargi konstytucyjnej – **należało uznać dzień, w którym adwokat ustanowiony pełnomocnikiem dla wnioskodawcy miał rzeczywistą możliwość wniesienia** środka procesowego. Jak wskazuje się w judykaturze przerwanie stanu zawieszenia biegu terminu do dokonania czynności procesowej ( tu wniesienia skargi ) w stosunku do strony i jej pełnomocnika z urzędu **ustaje w dniu, w którym miał on rzeczywistą możliwość wniesienia** ( - tu środka procesowego ), **a nie w dniu dowiedzenia się, przez niego o wyznaczeniu go pełnomocnikiem.**

Nie ulega bowiem wątpliwości , że ustanie stanu zawieszenia dla biegu terminu do wniesienia skargi konstytucyjnej musi oznaczać realną a nie hipotetyczną możliwość wniesienia przez stronę skargi konstytucyjnej. Jeśli w skutek okoliczności faktycznych sąd powszechny dokonuje wyznaczenia pełnomocnika z urzędu, który nie ma faktycznie możliwości wniesienia skargi – to taki stan rzeczy nie może obciążać strony wnoszącej o ustanowienie pełnomocnika z urzędu, skoro nie ma ona wpływu na zaistniałą sytuację i nie wynika ona z działania strony. Z tych względów stanowisko Sejmu RP w przedmiotowym zakresie uznać należy za słuszne.

Odnosząc się z kolei do kwestii zakresu uzasadnienia skargi konstytucyjnej i w ogóle kwestii jej zakresu to przypomnieć należy, że Sejm RP przystępując do postępowania wniósł o umorzenie postępowania z uwagi na rzekome nie spełnianie przez skargę konstytucyjną wymogów formalnych i niedopuszczalność orzekania. Uzasadniając to stanowisko wskazał iż skarga jest niedostatecznie uzasadniona, a wywody zarzutów strony wobec zaskarżonych przepisów nie są obfite.

Ustosunkowując się do tego powyższego stanowiska Sejmu - że przedstawione przez skarżącego argumenty *nie są przekonujące* oraz zbyt lakonicznie uzasadnione to wskazać należy, że ustawodawca nie nałożył w stronę wnoszącą skargę konstytucyjną obowiązku udowodnienia wszelkich okoliczności uzasadniających zarzut skargi konstytucyjnej czy też obowiązku udowodnienia niezgodności z Konstytucją zaskarżonego przepisu. Ustawa z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym wskazuje bowiem, że

**Art. 53. 1. Skarga konstytucyjna zawiera:**

Szaflarscy Kancelaria Radców Prawnych  
Tomasz Szaflarski Jacek Szaflarski Spółka Jawna  
ul. ks. bpa Herberta Bednorza 1, 40-384 Katowice

tel. 508 277 555, 511 489 333  
kancelaria@szaflarscy.pl  
www.szaflarscy.pl

- 1) **określenie kwestionowanego przepisu** ustawy lub innego aktu normatywnego, na podstawie którego sąd lub organ administracji publicznej orzekł ostatecznie o wolnościach lub prawach albo obowiązkach skarżącego określonych w Konstytucji i w stosunku do którego skarżący domaga się stwierdzenia niezgodności z Konstytucją;
- 2) **wskazanie**, która konstytucyjna wolność lub prawo skarżącego, i w jaki sposób – zdaniem skarżącego – zostały naruszone;
- 3) **uzasadnienie** zarzutu niezgodności kwestionowanego przepisu ustawy lub innego aktu normatywnego, ze wskazaną konstytucyjną wolnością lub prawem skarżącego, z powołaniem argumentów lub dowodów na jego poparcie;
- 4) **przedstawienie stanu faktycznego**;
- 5) **udokumentowanie daty** doręczenia wyroku, decyzji lub innego rozstrzygnięcia, o których mowa w art. 77 ust. 1;
- 6) **informację**, czy od wyroku, decyzji lub innego rozstrzygnięcia, o których mowa w art. 77 ust. 1, został wniesiony nadzwyczajny środek zaskarżenia.

Zatem w świetle cytowanych wyżej wymogów na skarżącym nie spoczywa obowiązek uprawdopodobnienia czy wykazania niekonstytucyjności przepisów czy wykazania istniejącej (dominującej) linii orzecznictwa w określonej sprawie. Ustawodawca racjonalnie bowiem zauważył, że o ile określenie kwestionowanego przepisu, wskazanie naruszonych wolności i praw oraz uzasadnienie zarzutu - pozostają w możliwościach przeciętnego zawodowego pełnomocnika, to już właściwa, dogłębna i nie budząca wątpliwości analiza skutków działania zaskarżonej normy prawnej może przekraczać możliwości pojedynczej osoby – nawet jeśli jest ona zawodowym pełnomocnikiem. Ponadto strona skarżąca nie ma dostępu do szczegółowych analiz Sądu Najwyższego i nie jest w stanie podać w wartościach globalnych „zakresu” w jakim zaskarżona norma prawna jest stosowana w odmienny sposób. Z tej właśnie przyczyny Art. 70 ust. 1 Ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym wskazuje się, że to **Trybunał Konstytucyjny w toku postępowania ustala i uzyskuje dane w zakresie informacji w sprawie stosowania lub wykładni określonego przepisu prawa w orzecznictwie sądowym**.

Zważyć należy, że ocena skutków działania normy prawnej (a więc także analiza w zakresie korelacji zaskarżonej normy prawnej Konstytucją) zastrzeżona została w



ustawie do wyłącznej właściwości Trybunału Konstytucyjnego. To Trybunał może dokonać prawidłowej i wszechstronnej oceny zaskarżonej normy prawnej (po zaczerpnięciu wskazanych w ustawie opinii Sejmu, prokuratura Generalnego i RPO) - a to jak wskazuje Art. 190 ust. 5 Konstytucji w składzie wieloosobowym. Wywieść więc należy, że taka konstrukcja trybu procedowania nad skargą w połączeniu z gramatyczną treścią art. 53 Ustawy o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym - wyklucza obowiązek udowodnienia czy uprawdopodobnienia zasadności skargi na etapie złożenia skargi.

Strona skarżąca, ma jedynie wskazać zaskarżony przepis, opisać dokładnie stan faktyczny i uzasadnić (nawet pobieżnie) swój pogląd dlaczego zaskarżony przepis w odczuciu strony narusza jej prawa i wolności konstytucyjne oraz w jaki sposób miało to miejsce. Dopiero Trybunał, po zasięgnięciu opinii organów wskazanych w ustawie, jest w stanie prawidłowo i wszechstronnie ocenić trafność zarzutu skarżącego.

Na marginesie podnieść należy, że wywód skargi konstytucyjnej w przedmiotowej sprawie nie jest prozaiczny. Jak wskazuje się w doktrynie uzasadniając roszczenie w piśmie procesowym należy w miarę możliwości formułować treść pisma zwięźle i przejrzysto, unikając epatowania skomplikowanymi formułami tak, aby uniknąć przerostu formy nad treścią. Takie formułowanie pism procesowych wyraża także szacunek dla adresata pisma procesowego, którego wiedza prawnicza nie budzi przecież wątpliwości, a więc nie trzeba tłumaczyć w pismach wszystkich istotnych zagadnień występujących w sprawie. Z tych względów uzasadnienie skargi konstytucyjnej było zwięźle aczkolwiek rzeczowe. Skarga wymieniała enumeratywnie konstytucyjne wolności lub prawa jakie zdaniem skarżącego zostały naruszone oraz uzasadnienie tego poglądu. Wnoszenie więc o umorzenie postępowania w przedmiocie niniejszej skargi konstytucyjnej obywatela zdaje się być nieuzasadnione.

Wskazać należy, że przedmiotowa kwestia wpływu braków formalnych na możliwość lub brak możliwości rozpoznania sprawy była już wielokrotnie przedmiotem rozważań judykatury. I tak przykładowo w Postanowieniu z dnia 3 listopada 2015 r. wskazał Sąd Okręgowy w Krakowie w sprawie pod Sygn. Akt II Cz 2508/15 iż „*zważył co następuje : pozew jako kwalifikowany rodzaj pisma procesowego powinien czynić zadość warunkom pisma procesowego (Art. 126 KPC) , nadto zawierać dokładne określone żądanie, a w sprawach o prawa majątkowe także oznaczenie wartości przedmiotu sporu, chyba że przedmiotem sprawy jest oznaczona kwota pieniężna oraz przytoczenie okoliczności*

faktycznych uzasadniających żądanie, a w miarę potrzeby uzasadniających również właściwość sądu ( Art. 187 KPC ). Zgodnie z Art. 130 § 1 KPC jeżeli pismo procesowe nie może otrzymać prawidłowego biegu w skutek niezachowania warunków formalnych lub jeżeli od pisma nie uiszczono należnej opłaty, przewodniczący wzywa stronę, pod rygorem zwrócenia pisma, do poprawienia, uzupełnienia, lub opłacenia go w terminie tygodniowym. Żądanie wypełnienia przez stronę wymogów formalnych pisma procesowego nie należy jednak do sfery uznaniowości przewodniczącego. **Obowiązek ten aktualizuje się wyłącznie wówczas, gdy wobec niezachowania warunków formalnych, pismo procesowe nie może otrzymać prawidłowego biegu.** Wezwanie do uzupełnienia braków formalnych jest zastrzeżone i ograniczone **wyłącznie do takich braków, które faktycznie uniemożliwiają nadanie sprawie biegu.** Tym samym wyłączona jest jakakolwiek dowolność”.

Podobnie Sąd Okręgowy w Katowicach w Postanowieniu z dnia 18 września 2019 r. wydanym pod Sygn. Akt IX Pz 107 / 19 wskazał: przepis Art. 373 KPC ( i także przepis Art. 370 KPC) należy odczytywać łącznie z Art. 130 KPC. Odrzucenie apelacji z powodu nieuzupełnienia braków formalnych w wyznaczonym terminie dotyczy zatem tylko takich braków, które uniemożliwiają nadanie apelacji prawidłowego biegu ( postanowienie SN z dnia 11 grudnia 2009 r. w sprawie II Uz 43/09 LEX nr 583825 ). Podzielając tą konstatację wskazać należy, że **dokładne i nie budzące wątpliwości określenie przedmiotu zaskarżenia (...)** nie stanowiło przeszkody w nadaniu biegu sprawie.

W powołanym wyżej postanowieniu SN z dnia 11 grudnia 2009 r. w sprawie II Uz 43/09 jednoznacznie wskazano iż. Odrzucenie apelacji z powodu nieuzupełnienia braków formalnych w wyznaczonym terminie dotyczy zatem tylko takich braków, **które uniemożliwiają nadanie apelacji prawidłowego biegu.** Analogicznie na sprawę zapatruje się SN w orzeczeniu z 28 stycznia 2005 r., III UZ 29/04 ( OSNP 2005, nr 11, poz. 165); w orzeczeniu z dnia 7 lipca 2005 r. II UZP 7/05 (OSNP 2005, nr 24, poz. 396, SN w orzeczeniu z 28 stycznia 2005 r., III UZ 29/04 ( OSNP 2005, nr 11, poz. 165); w orzeczeniu z dnia 7 lipca 2005 r. II UZP 7/05 (OSNP 2005, nr 24, poz. 396) ( ... ) Pogląd ten z całą pewnością można także odnieść do skarg konstytucyjnych.

Reasumując Sejm wskazuje na konieczność umorzenia postępowania z uwagi na wadliwość (lakoniczność) uzasadnienia skargi. Stanowisko Sejmu jest zatem w kontrze do stanowiska samego **Trybunału Konstytucyjnego** który po wstępnym rozpoznaniu skargi w trybie Art. 60 ustawy o Trybunale – uznał skargę za dostatecznie uzasadnioną.

Przypomnieć więc należy, że jak wskazuje się w ugruntowanej doktrynie i judykaturze tzw. „oczywista bezzasadność” powołana w Art. 61 ust.4 ustawy o Trybunale występuje jedynie wtedy gdy, jak przykładowo wskazał Sąd Apelacyjny w Katowicach w uzasadnieniu Wyroku z dnia 3 listopada 2009 r. Sygn. Akt I ACz 744/ 2009 - kiedy mamy do czynienia z sytuacją, gdy *Oczywista bezzasadność roszczenia to zatem **bezzasadność nie budząca jakichkolwiek wątpliwości co do tego, że roszczenie, z którym występuje powód, nie zasługuje na udzielenie mu ochrony prawnej**, przy czym wniosek taki nasuwa się niezwłocznie po zaznajomieniu się z roszczeniem i jego podstawą faktyczną i prawną. Roszczenie może bowiem być oczywiście bezzasadne zarówno z przyczyn faktycznych (gdy wnioski wysnute przez stronę z powołanych przez nią okoliczności faktycznych są rażąco sprzeczne z zasadami logiki) bądź z przyczyn prawnych, **gdy każdy prawnik bez głębszej analizy, z góry, może ocenić, że roszczenie nie może być uwzględnione** (np. z powodu oczywistego braku dopuszczalności drogi sądowej)*

Jak wywiódł w dalszej części uzasadnienia Sąd Apelacyjny o oczywistej bezzasadności **nie można mówić**, gdy organ wydający orzeczenie w ramach wstępnej kontroli *doszedł do wniosku o oczywistej bezzasadności roszczenia (...) po przeprowadzeniu stosunkowo szerokiej analizy żądania powoda w kontekście okoliczności faktycznych wynikających ze sprawy (...) oraz w oparciu o poglądy Sądu Najwyższego zawarte w cytowanych w zaskarżonym postanowieniu orzeczeniach. Dokonując takiej analizy Sąd dokonał w istocie oceny żądania powoda bez merytorycznego rozpoznania sprawy, co jest niedopuszczalne na tym (wstępnym) etapie postępowania.*

W niniejszej sprawie nie sposób dostrzec żadnych elementów „oczywistości” skoro uzasadnienie stanowiska Sejmu znajduje się na aż 20 stronach pisma.

Natomiast odnosząc się do problemu samego zakresu zaskarżenia normy prawnej, to przypomnieć należy, że Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie wydawał już wyroki zakresowe w których wskazywał na właściwą, lub wyłącznie zgodną z Konstytucją wykładnię zaskarżonej normy prawnej.

Wyroku z dnia 2 czerwca 2009 r. wydanym pod Sygn. Akt SK 31/08 Trybunał Konstytucyjny wskazał, iż w związku z powyższym powstaje pytanie, **czy przedmiotem skarg konstytucyjnych nie jest w istocie praktyka stosowania kwestionowanego przepisu. (...) W dotychczasowym orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego ukształtowany został pogląd, że jeżeli utrwalona i konsekwentna praktyka stosowania prawa w sposób bezsporny ustaliła wykładnię danego przepisu prawnego, a**



***jednocześnie przyjęta interpretacja nie jest kwestionowana przez przedstawicieli doktryny, to przedmiot kontroli konstytucyjności stanowi norma prawna dekodowana z danego przepisu zgodnie z ustaloną praktyką (zob. np. wyrok z 24 czerwca 2008 r., sygn. SK 16/06, OTK ZU nr 5/A/2008, poz. 85 i powołane w nim postanowienie z 19 lipca 2005 r., sygn. SK 37/04, OTK ZU nr 7/A/2005, poz. 87 z odwołaniem do wcześniejszego orzecznictwa). Jak ponadto wskazał Trybunał Konstytucyjny, „stałość, powtarzalność i powszechność praktyki sądowej może nadawać kwestionowanemu unormowaniu w sposób stały i powszechny określone znaczenie, podlegające następnie kontroli konstytucyjności. Stałość i powszechność praktyki, wynikającej z odczytywania przepisów w sposób niekonstytucyjny, powoduje bowiem nadanie samym przepisom trwałego i niekonstytucyjnego znaczenia. (postanowienie z 21 września 2005 r., sygn. SK 32/04, OTK ZU nr 8/A/2005, poz. 95).***

Ustosunkowując się do zarzutu braku powiązania przedmiotu skargi z treścią wydanych orzeczeń w sprawie stanowiącej podstawę wniesienia skargi - to koniecznym jest przypomnienie, że Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 17 września 2002 r., Sygn. Akt SK 35/01 podniósł iż ***kwestią techniczną jest to, w jaki sposób proces analizy obowiązujących przepisów, który ostatecznie doprowadził organ procesowy do konkluzji zawartej w wydanym orzeczeniu, zostanie w nim uzewnętrzniony w postaci podstawy prawnej rozstrzygnięcia. Sam zaś fakt niepowołania konkretnego przepisu nie przesądza jeszcze o tym, czy stanowił on podstawę wydanego orzeczenia w rozumieniu art. 79 ust. 1 Konstytucji (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 9 października 2001 r., sygn. SK 8/00, OTK ZU nr 7/2001, poz. 211).*** Powołano się także w skardze na fakt iż Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 29 kwietnia 2008 r. Sygn. Akt SK 11/07 wskazał, że ***przedmiotem kontroli w ramach procedury skargi konstytucyjnej może być zatem nie tylko przepis wskazany w petitum rozstrzygnięcia, czy w jego uzasadnieniu, ale także te regulacje, które znajdują zastosowanie przy rozstrzygnięciu sprawy, mając bezpośredni wpływ na ukształtowanie osnowy sentencji (zob. postanowienia TK: z 21 października 2003 r., sygn. SK 41/02, OTK ZU nr 8/A/2003, poz. 89 i z 14 grudnia 2004 r., sygn. SK 29/03, OTK ZU nr 11/A/2004, poz. 124 oraz wyroki z 15 czerwca 2004 r., sygn. SK 43/03, OTK ZU nr 6/A/2004, poz. 58 i z 7 marca 2006 r., sygn. SK 11/05, OTK ZU nr 3/A/2006, poz. 27).***

Z tych względów rozpoznanie skargi jest konieczne.

Szaflarscy Kancelaria Radców Prawnych  
Tomasz Szaflarski Jacek Szaflarski Spółka Jawna  
ul. ks. bpa Herberta Bednorza 1, 40-384 Katowice

tel. 508 277 555, 511 489 333  
kancelaria@szaflarscy.pl  
www.szaflarscy.pl

  
RADCA PRAWNY  
mgr Tomasz Szaflarski  
NKT 5268